

Ján Skupin

LEWOCZA - PERŁA SPISZĄ

Słowacja jest powszechnie znana jako kraj obfitujący w powaby natury i liczne zabytki dziejowe, obejmujące dzieła architektury, malarstwa, rzeźby, płaskorzeźby itd. Pod tym względem szczególną pozycję na obszarze Słowacji zajmuje region o pradawnej nazwie Spisz. Na jego terenie rozciągają się Wysokie Tatry, należą doń Niskie Tatry i Słowacki Raj, większa część Gór Lewockich oraz Spisko-Gemerskie Góry Kruszcowe (Rudohorie).

Do specyfiki Spiszą należy zasiedlenie tej ziemi obok pierwotnie tu mieszkających Słowaków przez szczególnie wielu kolonistów niemieckich w XIII-XIV wieku /1/. Do najwcześniejszych owoców tego osadnictwa należy zaliczyć miasta Lewocza, Kieżmark, Spiska Sobota, Gelnica i cały szereg innych miasteczek. Pragnąc pozyskać kolonistów władcy musieli im nadać znaczne przywileje w porównaniu z pierwotnymi mieszkańcami. W ten sposób powstało mnóstwo miasteczek na całym obszarze Spiszą. Większe miasta przekształciły się w ośrodki gospodarcze, a zarazem ogniska kultury. Tereny górzyste zasiedlili Ukraińcy - Rusini o własnej kulturze /2/. Na północy tej ziemi mieszkają górale, władający gwarą bliską językowi polskiemu /3/.

Znaczną rolę w rozwoju kultury odegrała dość liczna ludność żydowska ze swym skupiskiem w Huncowcach i sąsiednim Kieżmarku, gdzie była też szkoła rabinacka. Dla rozwoju gospodarki i kultury niemałe znaczenie miały uczęszczane drogi handlowe, przebiegające na Spiszu na osi południe-północ i wschód-zachód. Na tych traktach najznamienszymi ośrodkami kupieckimi były Lewocza i Kieżmark. Według zachowanych dokumentów mówiono w tych miastach po łacinie, włosku, hiszpańsku, hebrajsku, niemiecku, polsku, rusku, czesku. Nacje te wzbogacały kulturę i przyczyniały się do rozwoju gospodarczego.

Wydaje się, że nie można tu mówić ani o kulturze słowackiej, ani też niemieckiej czy węgierskiej, jak się to często przyjmuje. Na Spiszu mamy do czynienia z wartościami kultury wielu narodów świadczących o głębi ludzkiego geniuszu od średniowiecza aż po dzień dzisiejszy.

Historyczne znaczenie na Spiszu posiada Lewocza, która znajduje się na południowym zboczu Gór Lewockich na wys. 571 m n.p.m. Nie zachowały się źródła pisemne, które pozwoliłyby dokładnie datować powstanie Lewoczy i jej najstarsze dzieje. Próbuje je odtworzyć badania archeologiczne. Dotychczasowe odkrycia potwierdzają, że obszar Spiszą, na którym znajduje się Lewocza, był zamieszany w paleolicie. Na podstawie dotychczasowych badań archeologicznych można ustalić zasiedlenie słowiańskie na Spiszu już w VIII-IX w. Wykopaliska w Lewoczy i Kieżmarku pokazują, że człowiek przebywał tu już w XII-X w. przed Chrystusem.

Dzisiejsza Lewocza rozwinęła się przede wszystkim z dwóch osad istniejących już w XI wieku. Jedną z nich leżała na wschód od dzisiejszego miasta, mniej więcej w miejscu, które do dziś zwie się „Stara Lewocza”. Był to pierwotny ośrodek miejski z kościołem potężnych rozmiarów, a wokół niego rozpościerał się olbrzymi teren osadnictwa pozamiejskiego. Druga osada mieściła się koło dzisiejszej Bramy Koszyckiej.

Wiadomo, że Lewocza jest po raz pierwszy wzmiankowana w przywileju Beli IV w 1249 roku. Ozdobą dzisiejszej Lewoczy są jej bogate dzieje. Posiada jakże różnorodny zespół zabytków. Średniowieczny układ przestrzenny zachował się dzięki całkowitemu ocaleniu systemu fortyfikacyjnego. Współgra z nim typowe budownictwo mieszczańskie. Rynek lewocki posiada zdumiewające rozmiary (4,4 ha), przez co należy bez wątpienia do największych średniowiecznych rynków tego typu na Słowacji. Ma kształt wydłużonego prostokąta (3:1). Rozmiary te wskazują na jego znaczenie w średniowieczu. Pośrodku rynku znajdują się najświetniejsze budowle średniowiecznego miasta: ratusz, kościół farny, szkoła miejska, pręgierz, nowszy kościół ewangelicki. Rynek otaczają kamienice mieszczańskie.

Wyjątkową skarbnicą pamiątek artystycznych i historycznych, wybitnej klasy i niezwyklej wartości, jest kościół św. Jakuba. Wzniesiono go w latach 1330-1350, kończąc w roku 1370. W budowlu tej znajdujemy wprowadzony na Słowację typ gotyckiej architektury halowej /4/. Kościół ma trzy nawy jako symbol Trójcy św. Sklepienie świątyni (symbol nieba) spoczywa na dwunastu filarach, tak jak Kościół wspiera się na dwunastu Apostołach. Wewnętrzna długość kościoła wynosi 49,5 m, szerokość — 22 m, a wysokość nawy środkowej — 19 m. Główny ołtarz św. Jakuba stanowi „zabytek narodowy”. Jest najwyższym ołtarzem gotyckim na świecie. Mierzy 18,62 m. Jego wartość nie polega na rozmiarach, lecz na unikalności artystycznej, o której stanowią rzeźby z warsztatu mistrza Pawła z Lewoczy z lat 1507-1517. Ołtarz poświęcono patronowi miasta św. Jakubowi, ale w istocie jest to ołtarz apostołski, gdyż w predelli ukazano „Ostatnią Wieczerzę” w momencie, gdy Chrystus mówi: „Jeden z was mnie zdradzi”. Główną część ołtarza tworzą rzeźby Madonny z Dzieciątkiem, wys. 2,47 m, św. Jakuba wys. 2,32 m i św. Jana wys. 2,30 m. Na ołtarzu widzimy nie tylko mistrzowską rzeźbę, ale również jej polichromię oraz malarstwo. Po 400 latach (w okresie 1952-1954) ołtarz odnawiali bracia Kotrba.

Pozostałych 17 ołtarzy (pierwotnie było ich 24) oraz wolno stojące rzeźby tworzą zespół wybitnych dzieł wielu twórców, podobnie jak malowidła ściennie. Nie odważyć się opisać, a tym bardziej ocenić tych dzieł, trzeba je zobaczyć. Kościół stanowi część kultury światowej, a jest świadectwem wkładu chrześcijaństwa w kulturę europejską.

Ratusz, pierwotnie gotycka budowla, dwupiętrowa, trójtraktowa, jest założony na planie prostokąta. Wieńczy go wieża - dzwonnica. We wnętrzu znajdziemy godną uwagi olbrzymią sień z pięknym sklepieniem gwiaździstym, wspartą na trzech filarach. Znajdują się tu: kominek i renesansowe portale, prowadzące do pomieszczeń ratuszowych. Na elewacjach zachowały się oryginalne renesansowe okna z gzymsami 1 kratami. Na fasadzie południowej między oknami są freski symbolizujące cnoty obywatelskie: powściągliwość, przezorność, dzielność, cierpliwość i sprawiedliwość. Pręgierz (klatka hańby) stanowi średniowieczne urządzenie z XVI wieku, służące do karania kobiet upadłych, ale także innych złoczyńców. Jego zwieńczenie ma kształt kopułowy.

Kościół ewangelicki na rynku jest wielką budowlą klasycystyczną na rzucie krzyża greckiego z olbrzymią kopułą, wystawioną w latach 1825-1837. We wnętrzu są trzy obszerne empory, na których umieszczono cenne organy, archiwum i wyjątkowo wartościowy księgozbiór. Do najcenniejszych materiałów archiwalnych należy opis lewockiego systemu fortyfikacyjnego z r. 1603, według którego górna i dolna brama miały zwodzone mosty nad fosą oraz barbakany. Nad obydwoma bramami wznosiły się trzypiętrowe wieże, a między nimi siedem baszt. Za wieżą Pap stała Gruba Wieża,

między nimi wznosiły się trzy półbaszty. W wieżach oprócz broni ręcznej były też działa. Opis zawiera inwentarz wszystkich 9 wież oraz umocnień włącznie z basztami.

Poza rynkiem do znakomitych budowli należą: kościół z klasztorem franciszkanów konwentualnych, kościół św. Ducha, Brama Polska, kościół Nawiedzenia NMP, Brama Koszycka i Gimnazjum. Godne pochwały jest intensywne odnawianie po roku 1989 budynków przy rynku, m.in. Teatru, Domu Kuplerów, Domu Spilenbergów, Domu Mariassy'ego, Liceum Lewockiego, Muzeum Sztuki Użytkowej Spiszą i innych.

Góra Mariacka (Mariańska Hora) w Lewoczy jest nieodłączną częścią samego miasta. Nie znamy początku tutejszych pielgrzymek. Ale już w 1311 roku stała tu kaplica, którą polecił odnowić pleban lewocki. Od tego czasu nieustannie wzrasta ilość pielgrzymów, w związku z czym kaplicę rozbudowano, a zaraz po roku 1470 umieszczono w niej do dziś zachowaną miłosierną figurę Panny Marii. Pielgrzymki nie wygasły nawet podczas reformacji, a tutejsi ewangelicy obchodzili święto Nawiedzenia Panny Marii. Podczas rekatolicyzacji urządzono wielką procesję i pielgrzymkę 2 lipca 1671 r. Kaplicę przebudowano w latach 1766 oraz 1819-1820. W roku 1841 proboszcz Lewoczy polecił wznieść kaplicę dla grekokatolików. W tymże czasie sławny malarz lewocki Józef Czanczik przemaalował rzeźbę Maryjną w sposób do dziś zachowany. Aby zaspokoić potrzeby rosnącego ruchu pielgrzymkowego w latach 1906-1914 kaplicę przekształcono w dzisiejszy kościół (koszt pokryły ofiary wiernych). Poświęcenia kościoła dokonał biskup spiski Jan Vojtasak 2.VII.1922 roku. W roku 1984 Ojciec św. Jan Paweł II podniósł kościół do godności bazyliki. W tymże roku przybyło tu ok. pół miliona pielgrzymów. Doczekała się Góra Mariacka pierwszej w historii wizyty papieża Jana Pawła II, kiedy to 3.VII.1994 roku odprawił mszę św. wobec przeszło 600 tys. pielgrzymów. Lewocza należy do najstarszych miast pielgrzymkowych na Słowacji. Mówi się też o cudach; ale czy można policzyć, ilu ludzi doznało tu pociechy w cierpieniu, ilu zyskało siłę na dalsze życie! Nawet w czasach komunizmu przetrwała niezłomna wiara w Boga i Jego Matkę, Pannę Marię. W tym kryją się cuda największe.

Niewielu odwiedzających wchodzi pieszo na Górę Mariacką, szczególnie teraz, gdy można szybko wjechać autem i zanieść prośbę do Panny Marii, by dała nam siłę odparcia zła. W zeszłym roku odbyła się druga piesza Maryjna pielgrzymka z Zakopanego do Lewoczy. To początek dobrej tradycji.

Literatura:

1. I. Chalupecky, E. Rusnak, *Levoča, Strucny historicky sprievodca*, 1988.
2. I. Chalupecky, K. Stubňa, *Vreckovy Kalendar Spisa*, nr 1.
3. I. Chalupecky, V. Wolf, F. Majerech, *Chrom sv. Jakuba v Levoci, Dielo majstra Pavla*, 1994.
4. L. Hromodova, *Levoča, Pamiatkovd rezeryacia*, 1979.
5. M. Felberova, M. Halmova, V. Jasaň, M. Novotna, *Vytvarnd kultura na Spisi*, 1985.

**Tłum. ze słowackiego
Tadeusz M. Trajdos**

Przypisy tłumacza:

1. Zjawisko to dotyczy Spiszą Dolnego. Górny Spisz był w większości zasiedlony przez ludność polską.
2. Ludność ta, pochodzenia wołosko-ruskiego, nie mająca nic wspólnego z aktualną Ukrainą, pojawiła się trwale na północnym Spiszu dopiero od poł. XV wieku, na obszarze zasiedlonym głównie przez Polaków.

3. Chodzi o mieszkańców Górnego Spiszą (Zamagurze i okręg lubowelski), potomków osadników polskich, przybywających tu od średniowiecza. Mówią oni gwarami należącymi do języka polskiego. Gwara zamagurska ma liczne pokrewieństwa z podhalańską, a lubowelska z sądecką.
4. Ten typ bryły i konstrukcji kościoła nazywamy pseudo-halą, gdyż nawa główna jest nieco wyższa od bocznych, co zaznaczone jest uskokiem w dachu. I. Chalupcey nazywa go nawet pseudo-bazyliką, jednak określenie to zastrzeżone jest dla kościoła o zdecydowanie wyższej nawie środkowej, ale pozbawionej bezpośredniego oświetlenia.

Od redakcji:

Autor artykułu, inż. Jan Skupin, był w latach 1991-94 burmistrzem Kieżmarku, pełniąc równoległe funkcję przewodniczącego Euroregionu Tatry.



Lewoca — ratusz i kościół św. Jakuba (fot. Andrzej Bydłoń-Jeżowski)